

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miesięcowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

GAZETA LWOWSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało i półrocznych przedpłaconych za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct, ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracji.

Z polecenia Jego Excellencyi c. k. Namiesznika hr. Agenora Gołuchowskiego, wydany został staraniem Redakcyi a nakładem Administracji „Gazety Lwowskiej“ zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w Administracji „Gazety Lwowskiej“ po cenie 4 zł. w. a. za okaz broszurowany.

(z przesyłką pocztową franko: 4 zł. 45 c. w. a.)

Cena księgarska: 5 zł. 25 c., główny skład w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidla we Lwowie, plac świętego Ducha.

Część urzędowa.

C. k. krajowa dyrekcya skarbowa, mianowała kontrolora urzędu podatkowego Sylwestra Straszyńskiego i oficyałów rachunkowych II. klasy Jana Wanczarowskiego i Leonarda Jaworskiego oficyałami rachunkowymi I. klasy, oficyałów rachunkowych III. klasy Józefa Hirschberga, Józefa Streita i Stanisława Abta oficyałami rachunkowymi II. klasy a kwieskowanego pisarza zarządów dóbr skarbowych Gustawa Liebharta oficyałem rachunkowym III. klasy. Lwów, dnia 9. lutego 1872.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Siemnaste posiedzenie izby deputowanych Rady państwa odbyło się 27. lutego.

Na ławie ministrów zasiadli Ich Exc: prezydent rady ministrów książę Adolf Auersperg, baron Lasser, baron de Pretis, Chlumecky, dr. Glaser, dr. Unger, i dr. Bahans.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia udzieliła izba trzytygodniowy urlop deputowanemu Ritter.

Do komisji dla obradowania nad ustawą o połączeniu czterech parceli lasu z realnem powiernictwem barona Gudenus wybrani zostali deputowani: Tomanek, Hallwich, Rohrmann, Bartoszewski, dr. Klier, hr. Coronii, baron Suttner, dr. Knoll i baron Pasolini.

Ministerstwo sprawiedliwości przedłożyło projekt ustawy o zmianie §. 2. ustawy o sądach przemysłowych z r. 1869.

Liczne petycje odesłano do odnośnych komisji. Następnie postawił dr. Waldert następujący wniosek: Wysoka izba zechce uchwalić: ustanowioną zostanie komisya złożona z 15 członków wybranych z każdej izby dla zbadania kwestyi, jakie stanowisko zajmują katolickie gminy nieuznające dogmatu o nieomyślności papieża wobec art. 15 ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 i jakie mają być ich majątkowe i inne stosunki do gmin uznających ten dogmat i do władzy państwowej - tudzież dla wypracowania i przedłożenia izbie projektów, gdyby okazało się potrzebnem prawne uregulowanie tych stosunków

Nastąpiły potem wybory do komisji. Do komisji dla nowej procedury karnej wybrani zostali deputowani: Mende, Müller, van der Strass, Weeber, Zaillner, Blitzfeld, Vojnovic i Tomaszczuk.

Do komisji dla projektu ustawy o zabezpieczeniu i egzekucyi należności pieniężnych ze stosunków służbowych wybrani zostali deputowani: Dormitzer, Edelbacher, Hallwich, Hussar, Kübeck, Neumann, Pauer, Waldert, Jaworski.

Do komisji dla uchwalonej wizbie panów ustawy, którą uregulowane zostaje w myśl 9 art. ustawy zasadniczej państwa z 21. grudnia 1867 o władzy sędziowskiej prawo skargi stron z powodu przekroczenia prawa przez sądowych urzędników przy wykonaniu czynności urzędowych wybrani zostali deputowani: Czerne, Keil, Kielmansegge, Kochanowski, Pillersdorf, Pino, Zaillner, Pfeiffer.

Dr. Russ zdawał potem sprawę w imieniu komisji o projekcie ustawy względem wykonywania kar więziennych i stanowienia komisji do wykonywania kar.

Po przemówieniu dr. Herbsta, dr. Russa i J. Ex. ministra dr. Glaser ustawa przyjęta została w drugim i trzecim czytaniu

Ustawę o wliczeniu lat służby profesorom, którzy przechodzą z wyższych zakładów technicznych do uniwersytetów, przyjęto w pierwszych trzech ustępach zgodnie z wnioskami komisji, a ostatni ustęp uchwalono według przedłożenia rządowego.

Na tem skończyło się posiedzenie. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia jest następujący:

1. Pierwsze czytanie wniosku deputowanego Jasińskiego o zmianie § 94. powszechnej ustawy wekslowej;

2. Wybór komisji dla ustawy o podwyższeniu stopy pokojowej 25 pułków kawalerji, ewentualnie

3. drugie czytanie projektu ustawy o budowie kolei żelaznej z górnej Styryi do Salzburga i północnego Tyrolu.

— Dzienniki wiedeńskie zajmują się głównie rezultatami przedostatniego posiedzenia komisji konstytucyjnej, na którym rozbiegano pierwsze ustępy elaboratu podkomitetu o rezolucyi galicyjskiej. „Prezydent rady ministrów — pisze „Presse“ — oświadczył na tem posiedzeniu, że rząd zgadza się na wnioski podkomitetu i pragnie rokowania z Galicyą doprowadzić do pomyślnego rezultatu. Postawa gabinetu stanie niezawodnie dyrektywą dla większości izby deputowanych, gdyż każdy deputowany przeświadczony jest o tem, że rząd zgadza się tylko na niezbędne koncesje i do tego w formie dającej się pogodzić z jednością i potęgą państwa. Otwarte oświadczenie naczelnika gabinetu przyczyniło się do ułatwienia specjalnej dyskusji i spokoju, z jakim obecnie komisya przystąpi do załatwienia nader trudnych układów. Polacy wiedzą już tedy, do jakich koncesji da się rząd nakłonić.“ Rokowania ugodowe z Galicyą — pisze „Tagespresse“ — postępują pomyślnie. Na ostatniem posiedzeniu komisji konstytucyjnej przyjęto prawie bez żadnej modyfikacji pięć pierwszych ustępów elaboratu podkomitetu o rezolucyi galicyjskiej. Jest nadzieja, że obecnie uгода zawartą zostanie niezawodnie. Im bliższe jest skonsolidowanie rządu i stronnictwa konstytucyjnego, tem słabszą staje się potęga prawno-państwowej opozycji, która urosła do takiej potęgi tylko w skutek wewnętrznego rozstroju i osłabienia władzy państwowej. Już obecnie zapanowała wielka obawa w obozie nieprzyjaciół konstytucyi, a niebawem doczekamy się, że opozycja sama prosić będzie o zawarcie pokoju. Ludowi sprzykrzył się już długi i niepożyteczny spór, poznał on, że ambitni przewodzący wiedzą go do celu, którym nie jest wcale ani dobro państwa ani dobro kraju. Wszelkie oznaki pozwalają wróżyć państwu pomyślną przyszłość.“ „Fremdenblatt“

— podał artykuł wstępny napisany pod wrażeniem rozpraw nad pięciu pierwszymi ustępami elaboratu podkomitetu. „Wierna programowi — tak pisze ten dziennik — zaliczająca zadowolenie Galicyi do środków skonsolidowania państwa, komisya konstytucyjna zajmuje się określeniem miary koncesyi na rzecz Galicyi. Elaborat podkomitetu jest podstawą w tej mierze. Stanowisko, z jakiego większość w tej sprawie wychodzi, jest zupełnie uzasadnione. Polacy otrzymają koncesye ustawodawcze i administracyjne, jakich wymagają odrębne stosunki Galicyi, o ile na to zezwala potęga i jedność państwa. Ale stronnictwo konstytucyjne nie może odstąpić od żądania, ażeby legalna reprezentacja Galicyi zgodziła się w formie stanowczej na ugodę. Koncesyi tych bowiem nie uważamy za prowizoryczną spłatę długu, lecz za stanowcze uregulowanie prawno-państwowych stosunków Galicyi do monarchii. Ten cel musi być osiągnięty.“ W podobnym duchu przemawiają inne dzienniki, a mianowicie „N. Fremdenblatt“ i „Vorstadt Ztg“, która rozpoczyna temi słowy sprawozdanie o przedostatniem posiedzeniu komisji konstytucyjnej: „Na tem posiedzeniu uchwalono po dłuższej dyskusyi ważne koncesye dla Galicyi. Przeciwnicy ugody galicyjskiej porzucić muszą swoje stanowisko negacyjne, gdyż idzie tu o dzieło ich stronnictwa i rządu. Uwagi godnem jest oświadczenie prezydenta rady ministrów, że rząd zgadza się z wnioskami podkomitetu, gdyż dąży do ugody

z Galicyą i nie odmawia krajom koncesyi dających się pogodzić z interesami państwa. W ostatnich słowach mieści się program autonomistyczny, na który zgodzić się muszą wszyscy mężowie umiarkowani.“

Londyn. Na posiedzeniu Izby niższej parlamentu angielskiego dnia 23. lutego zapytywał deputowany Franciszek Goldsmid podsekretarza stanu, czy rząd otrzymał wiadomość o napadach ludności rumuńskiej na żydów i czy w tym razie przesłał swemu konsulowi w Bukareszcie instrukcyę, na podstawie której byłby upoważniony zrobić rządowi rumuńskiemu przyjacielskie w tej mierze przedstawienie. Na interpelacyę tę odpowiedział lord Eufield: „W miastach Ismail i Kalul, oddalonych o 40 mil od Galaczu zaszły zaburzenia przy czem przesładowano żydów za to, iż jeden z nich dopuścił się kradzieży w kościele msasta Ismail. Generalny konsul angielski donosi, iż wezwał rząd rumuński, aby się starał przywrócić porządek publiczny. Rząd rumuński dowiedziawszy się tylko o napadach na żydów, telegrafował natychmiast do konsula Green i wzywał go aby wszelkimi możliwymi środkami chronił żydów przed napadami.“

— Publiczność angielska zajmuje się obecnie bardzo żywo artykułami dzienników północno-amerykańskich o kwestyi Alabamy i komunikatami rządu washingtonskiego w tej sprawie, pojawiającymi się od czasu do czasu w dziennikach nowyorskich. Jedne dzienniki utrzymują, że Stany zjednoczone północnej Ameryki nie miały nigdy na myśli domagać się koniecznie wynagrodzenia pośrednich strat i szkód, i że skutkiem tego będzie: iż porozumienie z Anglią nie ulega wątpliwości; inne dzienniki amerykańskie są zdania, że rząd Stanów Zjednoczonych nie da się z zajętego raz stanowiska wyprzeć i że w tem właśnie leży największa trudność sytuacji. W obec tak sprzecznych zapatrywań dzienników amerykańskich przyjdzie do tego — pisze dziennik „Times“ — iż publiczna opinia Stanów Zjednoczonych nakłoni rząd do zrobienia pewnych ustępstw w celu polubownego rozstrzygnięcia w kwestyi Alabamy.

Paryż. Minister spraw wewnętrznych złożył w dniu 21. b. m. w izbie wywód motywów i projekt ustawy, które nagłość uznało zgromadzenie:

Wywód motywów: Zgromadzenie narodowe zwołane w Bordeaux po klęskach, jakie Francya poniosła, powstało z zjednoczenia wszystkich stronnictw wywołanego owemi klęskami. Pierwszą jego myślą był wzgląd na nagłą potrzebę chwili, organizując dekretem z 17. lutego 1871 władzę wykonawczą rzeczypospolitej francuskiej. Myśl ta pozyskała stanowcze określenie w rezolucyi z 1. marca 1871, przez którą zgromadzenie zatwierdziło detronizacyę Napoleona III. i jego dynastji, orzeczoną już przez powszechne głosowanie, czyniąc go odpowiedzialnym za zniszczenie, najazd i podział Francyi Dekret z 31. sierpnia 1871, który oznaczył tytuł, charakter i trwanie władzy prezydenta rzeczypospolitej, był tylko dalszym ciągiem i rozwinięciem dekretu z 17. lutego.

Pokój za granicą, zwycięstwo nad anarchią, ustalenie się kredytu Francyi, uwolnienie wielkiej części części terytorjum, przywrócenie naszych finansów i armii, oto skutki osiągnięte pod systemem, którego konieczność była przez was ogłoszoną i którego żywioły zjednoczyliście i ustalili wspomnionemi ustawami i dekretemi.

Kraj ma więc rząd legalny pochodzący od wolno wybranego zgromadzenia, a rząd legalny ma prawo do powszechnego poszanowania. Winien on być stanowczo bronionym przeciw niecierpliwości, gwałtowi lub potwarzom jakichkolwiek stronnictw. Zgromadzenie narodowe winno w pokoju dalej prowadzić swe dzieło, a kraj ubezpieczony przeciw podburzaniom fakcyjnej prasy, znaleźć spokój, którego mu potrzeba, aby się mógł rozkrzewić i stawić czoło ogromnym ciężarom nieszczęśliwej wojny.

Projekt ustawy przedłożony zgromadzeniu ma na celu zapewnić jemu samemu i władzy wykonawczej od niego pochodzącej rękomię poszanowania i niezbędnego posłuszeństwa przywracając obecnemu stanowi rzeczy represyjne rozporządzenia ustaw z 17. maja 1819, z 11. sierpnia 1848 i z 27. lipca 1849.

